

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018r.

sprawy **R. H.**

skazanego z art. 222 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt II Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 13 września 2017r.

sygn. akt X K [...]

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. – Kancelaria Adwokacka w R. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu na korzyść skazanego;

3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zarzut oparty na naruszeniu prawa do obrony skazanego jest pozbawiony jakichkolwiek podstaw prawnych. Niewątpliwie skazany nie miał obrońcy w postępowaniu sądowym przed sądem pierwszej instancji na rozprawach w dniu

20 grudnia 2016 r. oraz w dniu 7 marca 2017 r., lecz wynikało to, nie z zaniedbania tego Sądu, lecz z braku okoliczności wskazujących na to, że mogą istnieć wątpliwości co do poczytalności R. H..

Zdaniem autora skargi ze względu na fakt zażywania przez skazanego substancji psychoaktywnych, zachodziły wątpliwości co do poczytalności skazanego. Sąd I instancji nie wyznaczając skazanemu obrońcy z urzędu i nie przeprowadzając dowodu z opinii sądowo – psychiatrycznej dopuścił się obrazy art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. W konsekwencji, w sprawie dojsć miało do naruszenia prawa skazanego do obrony i wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., albowiem w sytuacji opisanej w art. 79 § 1 k.p.k. skazany nie był reprezentowany przez obrońcę, którego obecność na rozprawie była obowiązkowa.

Z takim stanowiskiem skarżącego nie sposób się zgodzić. Podkreślić należy, że podnoszone okoliczności co do zaburzenia poczytalności skazanego związanego z nadużywaniem przez niego w przeszłości narkotyków, nie zostały w żaden sposób chociażby uprawdopodobnione. Sam fakt zażywania przez skazanego narkotyków, w sytuacji, gdy w toku postępowania nie było żadnych podstaw do kwestionowania jego poczytalności, nie prowadzi automatycznie do zaistnienia wątpliwości co do jego stanu psychicznego, a kwestię tę rozpatrywać należy w kontekście wszystkich okoliczności sprawy (przesłuchany w charakterze podejrzanego zanegował jakiegokolwiek uzależnienie, nie był też leczony psychiatrycznie – k. 22). Trudno nie dostrzegać też i tego, że w trakcie popełniania przypisanego czynu R. H. był prawomocnie skazany i przebywał w zakładzie karnym – ani proces karny, ani okres odbywania kary, a także poprzednie badanie przez biegłych, nie dostarczyły żadnych materiałów wskazujących na niepoczytalność, czy ograniczoną poczytalność skazanego.

Ocena, czy istnieją wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, powinna być dokonywana w oparciu o całość materiału dowodowego i wszelkie okoliczności sprawy. W związku z tym, sam fakt zażywania w przeszłości przez skazanego narkotyków, skądinąd zdecydowanie przeceniany przez obrońcę, nie może sam w sobie wskazywać na istnienie wątpliwości co do jego poczytalności. W tej sytuacji ten zarzut kasacji nie mógł zostać uwzględniony.

W odniesieniu do zarzutu drugiego kasacji wskazać należy, że wniosek o wyłączenie prokuratora ograniczony jest, na podstawie art. 47 § 1 k.p.k. w zw. z art. 41 § 2 k.p.k. terminem prekluzyjnym i może zostać złożony do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego. W niniejszej sprawie, przedmiotowy wniosek, oskarżony złożył do protokołu rozprawy w dniu 20 grudnia 2016 r. (k. 61), a następnie powtórzył pismem z dnia 23 grudnia 2016r. (k. 67).

Wniosek o wyłączenie prokuratora R. S. został zatem wniesiony po złożeniu przez oskarżonego wyjaśnień na pierwszym terminie rozprawy głównej, a więc niewątpliwie po rozpoczęciu przewodu sądowego.

Biorąc pod uwagę, że treść wniosku nie wskazuje na to, że przyczyna wyłączenia powstała lub stała się stronie wiadoma dopiero po rozpoczęciu przewodu (prokurator miałby zostać wyłączony ponieważ „fałszywie oskarżył” skazanego, a więc był autorem aktu oskarżenia), nie zaistniały też okoliczności pozwalające na złożenie go po rozpoczęciu przewodu sądowego.

W tej sytuacji zgodnie z dyspozycją art. 41 § 2 k.p.k. wniosek taki należało pozostawić bez rozpoznania. Nawet zatem brak formalnej decyzji w tym przedmiocie, nie mógł mieć żadnego wpływu na treść wydanego w sprawie wyroku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.